



Baza Wiedzy

Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny” w Chorzowie

Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”, to miejsce szczególne. Położone w samym środku aglomeracji, tworzy wyjątkową przestrzeń. Pozwala uciec od zgiełku miast i na moment odetchnąć pełną piersią, zwolnić, dotknąć – najzupelniej dosłownie – natury.

Idea budowy górnośląskiego skansenu pojawiła się już w okresie międzywojennym. Jej pomysłodawcą był historyk sztuki i konserwator zabytków prof. Tadeusz Dobrowolski. Początkowo w 1936 roku przeniesiono do Parku im. Tadeusza Kościuszki w Katowicach drewniany kościół z Syrnika i spichlerz dworski z Gołkowic. Jednak II wojna światowa przerwała dalsze prace. Do idei utworzenia górnośląskiego skansenu powrócono w 1959 roku, podejmując decyzję o rozpoczęciu jego budowy nie w Katowicach, ale na części terenów powstającego w tym czasie Wojewódzkiego Park Kultury i Wypoczynku w Chorzowie.

W 1964 roku przeniesiono pierwsze obiekty – wiatrak z Grzawy i spichlerz plebański z Warszowic, a 29 maja 1975 roku otworzono Muzeum dla zwiedzających, udostępniając im 33 obiekty.

Aktualnie na 33 hektarach powierzchni ekspozycyjnej znajduje się 77 obiektów małej i dużej architektury drewnianej z okresu od 1675 roku do lat 40 XX. Wieku. Zagrody chłopskie i budynki wolnostojące – usytuowane wzdłuż trasy zwiedzania przypominającej wiejską drogę – zgrupowane są w odrębnych sektorach. Kolejno prezentowana jest kultura materialna: Beskidu Śląskiego, Pogórza Cieszyńskiego, rejonu pszczyńskiego – rybnickiego, bytomsko – tarnogórskiego, lublinieckiego oraz regionu Zagłębia Dąbrowskiego, a także spichlerze dworskie, plebańskie i chłopskie.

Najstarszymi obiektami znajdującymi się w Muzeum są: kościół z Nieboczów z 1791 roku oraz chałupa z Istebnej z 1794 roku.

Będąc w chorzowskim skansenie warto zwrócić uwagę na wielostopniowy charakter ekspozycji, który tworzą:

Obiekty tradycyjnego budownictwa wiejskiego i małomiasteczkowego:

- zagrody chłopskie, prezentujące różny stopień zamożności gospodarzy, składające się z chałup, budynków gospodarczych, stodoł, spichlerzy, szop i chlewów,
- obiekty przemysłu wiejskiego – folusz, garbarnia, kuźnia, wiatrak i młyn wodny,
- obiekty sakralne – kościoły, kapliczki,
- obiekty użyteczności publicznej – szkoła, karczma, areszt sołecki,
- spichlerze – dworskie, chłopskie, plebańskie.



Województwo
Śląskie



Ekspozycja wewnątrz:

- **mieszkalnych,**
- **gospodarczych i inwentarskich,**
- **przemysłowych,**
- **rzemieślniczych,**
- **sakralnych,**
- **użyteczności publicznej,**
- **stanowisk pracy związanych z zajęciami pozarolniczymi – ziołolecznictwem, pszczelarstwem, rybołówstwem.**

Stałe wystawy etnograficzne w budynkach gospodarczych

wystawy czasowe w salach ekspozycyjnych budynku głównego Muzeum.

Z uwagi na szczególny charakter ekspozycji muzealnej, warto odwiedzając to miejsce poświęcić chwilę prezentowanym budynkom i zapoznać się z podstawowymi określeniami używanymi podczas opisu takiego obiektu:

1. Podmurówka

2. Podwalina – pierwsza, dolna belka w drewnianej konstrukcji ściany (zrębu)

3. Zrąb – ściana

4. Węgiel – miejsca skrzyżowania belek dwóch ścian zewnętrznych budynku

5. Powałka – warstwa desek ułożonych na belkach stropowych, oddzielająca część mieszkalną od strychu.

6. Krokiew – pochyle belki tworzące konstrukcję więźby dachowej

7. Łata – długa drewniana żerdź przytwierdzona poprzecznie do krokwi, do której mocuje się pokrycie dachowe m.in. ze słomy, trzciny lub gontów.

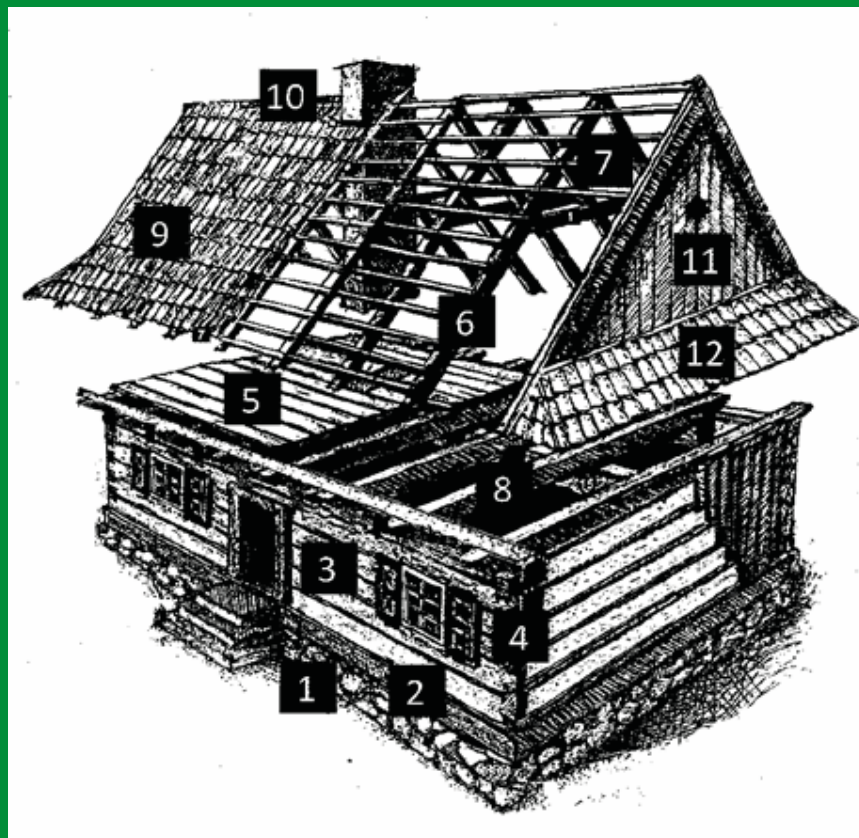
8. Tragarz – pozioma belka będąca podporą stropu. Często na niej grawerowano rozety, motywy krzyża, życzenia i sentencje. Zawierały daty wzniesienia budynku i nazwisko właściciela lub fundatora.

9. Pokrycie dachu

10. Kalenica – górna krawędź dachu, której nazwa pochodzi od wzmacniania kalaną gliną.

11. Szczyt

12. Przydaszek



Wybrane obiekty stanowiące ekspozycję Muzeum:

CHAŁUPA Z ISTEBNIEJ

Chałupę zbudowano na polanie pośrodku gęstego lasu, w przysiółku nazywanym przez mieszkańców na Wilczym, z powodu grasujących dawniej w tej okolicy wilków.

Z sieni – na lewo można wejść do izby głównej zwanej czorną, od znajdującego w niej pieca, który nie miał wylotu kominowego. Wnętrze takiej izby było zawsze silnie zakopcone, więc ścian nie malowano (stąd nazwa – izba czorno). Na prawo od wejścia znajdowała się izba zwana białą. W niej pieca nie umieszczano. Pełniła funkcję reprezentacyjną – przyjmowano tu gości. Na środkowej belce, pod stropem, widnieje rozeta i inskrypcja z datą budowy domu.

FOLUSZ Z BRENNEJ

Folusz stanowi rekonstrukcję obiektu usytuowanego niegdyś w Brennej, nad potokiem Jatnym, gdzie funkcjonował do lat 50. XX wieku. Obiekt związany był z rzemiosłem wiejskim – folusznictwem. W foluszach, nazywanych w miejscowej gwarze wałchami lub wałkowniami, produkowano sukno dzięki procesowi spilśniania tkaniny wełnianej. Złożona w wypełnionej gorącą wodą stępie (moździerz) tkanina była ubijana w tym celu od 2 do 14 godzin. Materiał zyskiwał przez to dobre właściwości termoizolacyjne, był wodoodporny i doskonale chronił przed wiatrem.

GARBARNIA

Garbarnia pochodzi z Koniakowa. Tego typu obiekty budowane były zwykle w pewnym oddaleniu od pozostałych zabudowań z powodu mocnego i nieprzyjemnego zapachu, który towarzyszył procesowi wyprawiania skór. Niezbędny był również stały dostęp do wody. Z owczej skóry wyrabiano kozuszkę, ze świńskiej zaś kierpce, a także uprząże i pasy. We wnętrzu znajdują się cztery okrągłe kadzie z drewna. Proces garbowania rozpoczynało od namoczenia surowych skór w czystej wodzie. Następnie umieszczano je – na dwa do trzech tygodni – w kadzi wypełnionej wodą z rozpuszczonym wapnem. Potem płukano w czystej wodzie, oczyszczano z pozostałych włosów i przenoszono do kadzi z wyciągami garbarskimi uzyskiwanymi z kory świerka i dębu, które łączono z wodą w odpowiednich proporcjach. Po zmiękczeniu skór poddawano je obróbce mechanicznej, następnie płukano w kadzi z czystą wodą. Aktualnie w budynku Garbarni znajduje się wystawa stała "Na własnej skórze. Tradycyjne garbarstwo".

SZKOŁA Z WAPIENICY

W budynku znajdują się pomieszczenia mieszkalne dla nauczyciela, sala lekcyjna i kamienna piwnica (częściowo zagłębiona w ziemi). W izbie szkolnej stoją trzy rzędy dwuosobowych, drewnianych ławek (wielkością dostosowanych do wzrostu uczniów w różnym wieku) z zielonymi pulpitami, charakterystycznymi podłużnymi wgłębieniami na przybory do pisania oraz okrągłymi otworami na kałamarze. Przed ławkami stoi katedra nauczycielska oraz tablica. Po lewej stronie od wejścia znajduje się dwudrzwiowa przeszklona szafa na: przybory (tabliczki łupkowe z rysikami, stalówki w obsadkach, bibularze, liczydła, kałamarze), pomoce szkolne (elementarze, liczydła, anatomiczne preparaty zwierzęce w formalinie) oraz kopie dokumentów szkolnych (świadectw, ksiąg ocen, wykazów dzieci). Wnętrze ogrzewane jest dużym piecem kaflowym.

CHAŁUPA Z DZIEĆKOWIC

W chałupie znajdziemy zakład szewski tzw. łotocza, który trudnił się tylko naprawianiem obuwia. Można w nim zobaczyć dawne narzędzia, jak np. nożyce do skóry i sukna, kopyta

żelazne i drewniane, wykrajacze czy specjalne igły do robienia dziurek. Sam obiekt jest typowy dla chałupników, którzy posiadali ziemię uprawną ale w niewystraszającej ilości, aby wyżywić rodzinę. Często zajmowali się pracą dorywczą, będącą dodatkowym źródłem dochodu.

WIATRAK Z GRZAWY

Młyn wiatrowy postawiony na lekkim wzniesieniu. Nadal miał się w nim ziarno. Pozostał prawdopodobnie ostatnim w Polsce, którego urządzenia mogły pracować napędzane wyłącznie siłą wiatru.

CHAŁUPA Z KATOWIC

Chałupa była trzykrotnie przenoszona. Mieszkał w niej pod koniec życia Kazimierz Skiba – przedostatni sołtys wsi Katowice. Przed wejściem do chałupy znajduje się lauba (drewniana dobudówka). Pełniła funkcje ochronne przed wiatrem i deszczem, przechowywano w niej drewno i węgiel na opał, suszono bieliznę, zioła i grzyby, wietrzono pościel. Lauby były ulubionym miejscem odpoczynku ludzi starszych oraz spotkań towarzyskich.

CHAŁUPA Z KALINY

We wnętrzu chałupy znajduje się wystawa poświęcona ziołolecznictwu ludowemu, prezentująca naczynia i przybory do przygotowywania, suszenia i przechowywania ziół. Ciekawostką jest też piec chlebowy tzw. piekarniok, który znajdziemy w izbie po prawej stronie od wejścia. Warto zwrócić uwagę na tzw. tylną babę czyli gliniany komin odprowadzający dym do komina.

Chałupa wykorzystywana jest w czasie cyklicznych spotkań muzealnych pt. „Duchy i strachy w Skansenie”. Charakteru magii i grozy nadają temu miejscu rzeźby ułożone w izbie oraz przy obejściu.

CHAŁUPA Z KROMOŁOWA

Chałupę zbudowano na kilka lat przed utratą przez Kromołów praw miejskich. W okresie swej świetności rozwijał się tam handel i rzemiosło, w szczególności produkcja wyrobów włókienniczych. Po upadku tego przemysłu ludność zajęła się garncarstwem. W pomieszczeniu izby, przy piecu i pod oknem stoją ławy. Obok jednej z nich umieszczono koło garncarskie, na którym toczono naczynia z gliny. Suszono je na specjalnej półce zawieszanej pod sufitem, na piecu i we wnęce piecowej. Potem naczynia były malowane i glazurowane, następnie wypalane w wolnostojącym piecu garncarskim. Warto zwrócić uwagę na ścianki szczytowe metalowych łóżek, ozdobione malowanymi na blasze pejzażami. Przykrywające je kapy i leżący na stole obrus mają jednakowe motywy.

Śląski Ogród Zoologiczny

Śląski Ogród Zoologiczny jest trzecim pod względem wielkości ogrodem zoologicznym w Polsce i największym tego typu ośrodkiem na południu kraju. Na obszarze blisko 50 ha obserwować można ponad 300 gatunków zwierząt, reprezentujących faunę sześciu kontynentów. Wśród prezentowanych zwierząt znajdują się gatunki zagrożone wyginięciem oraz takie, których w naturalnym środowisku już nie zobaczymy, m.in. jelenie milu. Od wielu lat Śląskie Zoo jest członkiem Europejskiego Stowarzyszenia Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (EAZA), które zrzesza najbardziej liczące się ogrody zoologiczne w Europie. Ogród zoologiczny jest otwarty przez cały rok. Można zwiedzać go niezależnie od pogody i pory roku.

Z historii Śląskiego Zoo

Historia obecnego Śląskiego Ogrodu Zoologicznego rozpoczęła się w latach 50. XX w. W 1951 r. na terenie powstającego parku kultury i wypoczynku zaplanowano budowę wielu obiektów, wśród których znalazł się również ogród zoologiczny. Decyzję o budowie nowoczesnego zoo ogłoszono w 1953 r. uchwałą Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie. Uchwała zakładała likwidację dotychczasowych zwierzyńców w Bytomiu i Katowicach oraz budowę blisko 50 ha obiektu, dostosowanego do hodowli i prezentacji egzotycznych gatunków zwierząt z całego świata.

Początki nowego zoo

Niespełna rok później rozpoczęto budowę alejek, ogrodzenia i pierwszych budynków dla zwierząt. Równocześnie zaczęto także stopniowo wygaszać działalność ogrodów w Katowicach i Bytomiu, które ostatecznie zlikwidowano w 1957 r. Część zwierząt przewieziono do prowizorycznego zoo, zaaranżowanego przy restauracji „Łania”. W miarę powstawania odpowiednich pomieszczeń, zwierzęta przenoszono na właściwe wybiegi. Ogród otwarto dla zwiedzających w 1958 r., a jego dyrektorem został Tadeusz Bandur, który sprawował tę funkcję do 1960 r. Nowe zoo od początku cieszyło się ogromną, stale rosnącą popularnością. W pierwszym roku działalności odwiedziło je ponad pół miliona gości, a w 1961 r. frekwencja przekroczyła milion zwiedzających.

Pierwsze lata działalności zoo to czas intensywnego rozwoju i rozbudowy. Jeszcze w 1958 r. oddano do użytku pomieszczenia dla bawołów, niedźwiedzi brunatnych i himalajskich, lwów i panter, a także budynek ambulatorium weterynaryjnego. W 1960 roku powstał budynek Egzotarium, w którym obecnie można oglądać małpy oraz gady. Pojawiły się także pierwsze sukcesy hodowlane

m. in. w 1959 r. wykuły się trzy czarne łabędzie – pierwsze w Polsce od 1949 r.

W 1960 r. funkcję dyrektora chorzowskiego zoo objął Ireneusz Kotarba, a jego poprzednik przez 8 kolejnych lat pełnił funkcję konsultanta naukowego śląskiego zoo i aktywnie uczestniczył w rozbudowie ogrodu.

Czasy rozkwitu śląskiego zoo

Kolejne lata działalności zoo, to lata jego prawdziwego rozkwitu. Sprowadzanie zwierząt odbywało się najczęściej na zasadzie wymiany handlowej lub zakupu zwierząt odłowionych z natury (ówczesne przepisy dopuszczały taką możliwość). W 1962 r. podpisana została umowa z Polską Żegluga Morską, dzięki której PŻM stało się opiekunem śląskiego zoo. Od tej pory do zoo regularnie trafiały zwierzęta z różnych stron świata, znacząco powiększając prezentowaną kolekcję gatunków. W ten sposób do zoo trafiły między innymi krokodyle, szympansy, wiele gatunków węży i jaszczurek, pingwiny i strusie afrykańskie. Systematycznie powstawały także nowe budynki oraz wybiegi dla nowo sprowadzanych gatunków zwierząt np. oddany w roku 1965 r. nowoczesny pawilon przeznaczony dla słoń i hipopotamów, pomieszczenia dla tapirów, jeleni, addaksów, wielbłądów, lam, żyraf oraz antylop nilgau. W 1971 r. dyrektorem Śląskiego Ogrodu Zoologicznego został Zygmunt Zieliński, który kontynuował działania rozpoczęte przez dyrektora Kotarbę. Dzięki jego decyzjom powstały m.in. pomieszczenia dla tygrysów, pum i panter śnieżnych oraz budynek akwarium. W 1975 r. na terenie ZOO stworzono tzw. skalną kotlinę dinozaurów, jedyną tego rodzaju ekspozycję w kraju. Stały w niej naturalnej wielkości modele dinozaurów zrekonstruowane na podstawie szczątków kopalnych znajdujących w latach 1963–1971 na Pustyni Gobi przez grupę polskich paleontologów pod kierownictwem prof. Zofii Kielan – Jaworowskiej. Do dziś na terenie kotliny można zobaczyć 16 osobników należących do 7 gatunków wielkich wymarłych gadów. Kiedy ekspozycja ta powstawała,

prezentowane w niej dinozaury były pierwszymi rekonstrukcjami nowo odkrytych i poznanych gatunków. Oryginalne szczątki tych gadów można podziwiać dziś w Zakładzie Paleozoologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

W 1991 r. następcą dyrektora Zielińskiego został Jan Piotr Liszka, który pełnił tę funkcję przez kolejnych 15 lat. W tym czasie powstały kolejne pomieszczenia i wybiegi dla zwierząt, m.in. nowoczesne domki dla flamingów oraz lemurów, w których zwierzęta te spędzają okres zimowy, a także dwie duże woliery dla ptaków drapieżnych, ibisów i ślepowronów. Uruchomione zostało także tzw. Mini ZOO, w którym można zobaczyć króliki, świnki morskie, kozy, czy owce.

Współczesne dzieje zoo

Na początku XXI w. Śląski Ogród Zoologiczny został przekształcony w wojewódzką jednostkę budżetową. Zmieniły się również przepisy regulujące funkcjonowanie ogrodów i możliwość pozyskiwania zwierząt. Ostatnie lata są czasem ponownego rozkwitu śląskiego zoo. Ogród dołączył do Europejskiego Stowarzyszenia Ogrodów Zoologicznych i Akwariów, zrzeszającego ośrodki z terenu całej Europy. Dzięki licznym inwestycjom na terenie zoo powstały nowe budynki, pozwalające na sprowadzenie nowych gatunków zwierząt. W ostatnich latach powstał m.in. budynek dla gibbonów, ekspozycja pingwinów Humboldta oraz nowe obiekty dla gatunków hodowanych już na terenie ogrodu (żyrafiarnia, budynek nosorożców, budynek gepardów). Modernizacji poddano również wiele istniejących obiektów: budynek egzotarium, akwarium, antylop czy też małpiarni. W 2021 r. oddano do użytku nowoczesny kompleks wolier dla panter śnieżnych. Obecnie trwa budowa wolier dla kuraków leśnych, nowego budynku administracyjno-edukacyjnego oraz całorocznego pawilonu lasu deszczowego Ameryki Południowej.

Od września 2020 r. funkcję dyrektora Śląskiego Ogrodu Zoologicznego sprawuje Marek Mitrenga, który kontynuuje działania swoich poprzedników.

Misja Śląskiego Zoo

Misją współczesnych ogrodów zoologicznych jest przede wszystkim ochrona ginących gatunków zwierząt. Dzięki działalności polegającej na ochronie gatunków *ex situ* (poza miejscem ich naturalnego występowania) oraz włączaniu się w ich ochronę *in situ* (w naturalnym środowisku), zyskujemy możliwość ocalenia ich dla przyszłych pokoleń. Jest to olbrzymia szansa dla zachowania naturalnej różnorodności gatunkowej naszej planety. Poprzez prowadzenie hodowli oraz czynny udział w badaniach naukowych, ogrody zoologiczne stają się żywymi bankami genów, pozwalającymi na zasilenie a nawet całkowite odtworzenie dzikich populacji. Dla gatunków wymarłych w naturze, ogrody zoologiczne stanowią jedyną możliwość przetrwania – uczestnictwo w programach reintrodukcji umożliwia ponowne wprowadzenie wymarłych gatunków do ich naturalnego środowiska.

Jesteśmy świadomi ciężkiej na nas odpowiedzialności i nie pozostajemy obojętni w swoich działaniach, dlatego śląskie zoo od wielu lat uczestniczy m.in. w Europejskim Programie Hodowlanym (EEP), którym objęte są obecnie 34 z prezentowanych gatunków. Należą do nich między innymi nosorożce białe, bieliki, gepardy, żyrafy siatkowane i słonie indyjskie. Dla 18 gatunków prowadzone są również Europejskie Księgi Rodowodowe (ESB) a prawie 100 gatunków objętych jest Konwencją o Międzynarodowym Handlu Dzikimi Zwierzętami i Roślinami Zagrożonymi Wyginięciem (CITES) np. żyrafy siatkowane, słonie indyjskie, lwy, lemury katta, różne gatunki ryb i gadów.

Dla wszystkich gatunków znajdujących się w kolekcji ogrodu prowadzimy pełną dokumentację hodowlaną w ramach baz światowych danych hodowlanych ZIMS. Na polu hodowlanym i nie tylko, współpracujemy także z innymi ogrodami zoologicznymi w kraju,

jak i za granicą – od 1993 r. śląskie zoo jest członkiem Europejskiego Stowarzyszenia Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (EAZA).

Współczesne ogrody zoologiczne to również ważne ośrodki naukowe i edukacyjne. Śląskie zoo bierze czynny udział w badaniach naukowych. Na tym polu współpracuje z polskimi, jak i zagranicznymi ośrodkami naukowymi i uczelniami wyższymi uczestnicząc czynnie w prowadzonych przez nie projektach. Obecnie prowadzone projekty dotyczą przede wszystkim żywienia zwierząt – małą i ssaków kopytnych. Zoo aktywnie uczestniczy także w badaniach dotyczących rozmnażania in vitro nosorożców białych. W ramach projektu od jednej z samic przebywającej w chorzowskim zoo pobierane są komórki jajowe.

Działalność edukacyjna zoo to również zajęcia edukacyjne, spacer z przewodnikiem, czy też eventy edukacyjne, które cieszą się dużą popularnością wśród gości ogrodu.

Planetarium Śląskie

Historia Planetarium w pigułce

Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne im. Mikołaja Kopernika potocznie nazywane Planetarium Śląskim powstało według wizjonerskiego projektu krakowskiego architekta Zbigniewa Solawy. Prace konstrukcyjne ruszyły w lipcu 1953 roku. Realizowało je Stalino-grodzkie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane na tzw. wzgórzu parkowym nieopodal Szwajcarskiej Doliny. Budowę wspierał ówczesny wojewoda śląski Jerzy Ziętek. Oficjalne otwarcie pierwszego w Polsce i największego w naszym kraju planetarium nastąpiło 4 grudnia 1955 roku.

Główna sala projekcyjna mogąca pomieścić około 400 widzów wyposażona była w płócienny, sferyczny ekran o powierzchni tysiąca metrów kwadratowych i średnicy 23 metrów. W centralnym punkcie sali umieszczono najnowocześniejszy w tym czasie projektor wyprodukowany przez zakłady Carla Zeissa w Jenie, który był w stanie wyświetlić na sztucznym niebie ponad 8000 gwiazd.

Pierwsze seanse były prowadzone na żywo, a podkład muzyczny stanowiły utwory odtwarzane z płyt gramofonowych. Z czasem do spektakli dołączono projekcje filmów edukacyjnych i inne elementy multimedialne. Wiele ścieżek dźwiękowych seansów zostało nagranych w rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach.

Przez 63 lata pracy planetarium Zeissa wyświetliło ponad 180 tysięcy pokazów. W lipcu 2018 roku urządzenie zostało zdemontowane i zakonserwowane. W Planetarium – Śląskim Parku Nauki znajdzie się w centralnym punkcie ekspozycji poświęconej astronomii. W 1955 roku rozpoczęło także działalność obserwatorium astronomiczne, które wyposażone zostało w największy w Polsce refraktor o średnicy 30 centymetrów. Cztery lata później w Planetarium rozpoczęła działalność stacja sejsmologiczna, która w kolejnych latach zarejestrowała wiele ciekawych, z naukowego punktu widzenia, wstrząsów. Wśród nich m.in. ten z Alaski z 1964 roku, z północnych Włoch z 1976 roku oraz podziemny wybuch jądrowy z Nowej Ziemi w 1970 roku.

W 1963 roku otwarto stację klimatologiczną, wraz ze standardowo wyposażonym ogródkiem meteorologicznym, w której odbywały się regularne lekcje dla młodzieży szkolnej i zajęcia dla studentów.

Od 1957 roku Planetarium Śląskie zorganizowało I Olimpiadę Astronomiczną – jedną z najbardziej prestiżowych rywalizacji tego rodzaju w Polsce. W 2011 roku Planetarium

gościło uczestników 5 Międzynarodowej Olimpiady z Astronomii i Astrofizyki.

Fragmety publikowanych na stronie FB Planetarium Śląskiego cyklu „Niebo z balkonu”

“Niebo z balkonu” – odc. 4. Zaprasza Krzysztof Dwornik.
Gwiazdozbiór czy asteryzm?

Podejrzewam, że większość z Was jest w stanie odnaleźć Wielki Wóz na niebie. Mam też nadzieję, że wiecie, iż nie jest on gwiazdozbiorem. Wielki Wóz to ASTERYZM. Asteryzm to układ gwiazd tworzący jakiś charakterystyczny wzór na niebie, ale nie będący gwiazdozbiorem.

Czym jest zatem gwiazdozbiór?

Tysiące lat temu, w czasach, gdy nie było telewizji, Internetu, smartfonów, radia, a nawet sztucznych źródeł światła, ludzie patrzyli w idealnie ciemne niebo, na którym widzieli gwiazdy o różnej jasności. Te najjaśniejsze, nawet mimowolnie, łączyli w wyobraźni liniami tworząc konstelacje, które kojarzyli z postaciami zwierząt, ludzi, bohaterów ze swoich legend i mitów. Różne nacje na całym świecie, tym samym układom gwiazd przypisywały inne znaczenie. I tak np. Inuici widzieli w tym samym obszarze nieba Karibu, a Grecy – Wielką Niedźwiedzicę.

Większość gwiazdozbiorów na niebie północnym pochodzi właśnie ze starożytnej Grecji. Przez setki lat podział nieba na gwiazdozbiory był „otwarty” – nie było ustalonych zasad, przez co niektóre gwiazdy należały do dwóch różnych gwiazdozbiorów albo nie należały do żadnego (to tak jakby dom miał dwa adresy, albo nie miał adresu w ogóle).

Na początku XX wieku astronomowie zrzeszeni w Międzynarodowej Unii Astronomicznej postanowili zrobić z tym porządek i po kilku latach debat ustanowili sztywny podział nieba na gwiazdozbiory. Od tego momentu gwiazdozbiór to określony obszar na niebie, którego granice przebiegają wzdłuż południków i równoleżników niebieskich. Te współczesne granice zostały tak ustalone, aby pokrywały się z wyobrażeniami ze starożytności.

Od tego czasu na całym niebie mamy 88 gwiazdozbiorów i ta liczba się już nie zmienia! Natomiast asteryzmy każdy może stworzyć sobie sam, czego dowodem jest fakt, że na Wielki Wóz w USA i Kanadzie mówi się Big Dipper (Wielka Chochla), a w Wielkiej Brytanii i w Irlandii – The Plough (Pług).

Ciekawym asteryzmem jest też Wieszak, który można zobaczyć przez lornetkę latem wewnątrz tzw. Trójkąta Letniego, tworzonego przez gwiazdozbiory Lutni, Orła i Łabędzia.

“Niebo z balkonu” – odc. 5. Zaprasza Krzysztof Dwornik
O fazach Księżyca

(...) Skoro gwiazdy w mieście tak kiepsko widać, to przyjrzyjmy się Księżycowi. Do ciekawych obserwacji wystarczą nam nasze oczy. Z pewnością ci, którzy spoglądają czasem na niebo zauważą, że z dnia na dzień Księżyc przemieszcza się na tle gwiazd i jednocześnie zmienia kształt, a przy okazji jest widoczny w różnych porach dnia i nocy.

To wszystko ma swoje źródło w trzech faktach: Księżyc jest kulisty i obiega Ziemię, a Ziemia (oczywiście też kulista) obiega Słońce – które jak wielka kula “ognia” jest jedynym

źródłem światła w naszym Układzie Słonecznym. Jeżeli w ciemnym pokoju weźmiemy piłeczkę i oświetlimy ją latarką, to niezależnie z której strony będziemy świecić, zawsze będzie oświetlona tylko połowa powierzchni tej piłki. Podobnie Ziemia, Księżyc i wszystkie pozostałe tego typu obiekty zawsze mają oświetloną połowę swojej powierzchni światłem biegnącym ze Słońca. Dlaczego zatem widzimy Księżyc raz jako rogalik, innym razem jako oświetloną połówkę koła, a jeszcze kiedy indziej w pełni? Jest to związane właśnie ze zmianą wzajemnego położenia Ziemi i oświetlonej Słońcem połówki Księżyca.

Jeżeli Księżyc znajduje się między Ziemią, a Słońcem to wtedy jest w nowiu i w naszą stronę skierowana jest jego nieoświetlona strona. Ponadto na niebie znajduje się wtedy w pobliżu Słońca. Gdy Księżyc nieco się przemieści na swej orbicie to zobaczymy tylko fragment jego oświetlonej powierzchni w postaci cienkiego sierpa, z dnia na dzień rosnącego aż do momentu, gdy odległość kątowa Księżyca od Słońca osiągnie 90 stopni. Wtedy zobaczymy połowę z tej oświetlonej półkuli i nazywamy to pierwszą kwadrę. Następnie Księżyc rośnie dalej aż do pełni, a potem znowu maleje do trzeciej kwadry, nowiu i cały cykl faz (trwający ok 29 dni) zaczyna się od początku.

Z obrazka można też wywnioskować, że w okolicach pierwszej kwadry Księżyc jest widoczny w dzień oraz przez pierwszą część nocy, w pełni – przez całą noc, a w pobliżu trzeciej kwadry w drugiej połowie nocy, a także przez większą część dnia. Do Księżyca jeszcze będziemy wracać, tymczasem polecam Wam codzienne obserwacje zmiany jego wyglądu (czyli fazy), a także zmian jego położenia na tle gwiazdozbiorów.

(...)

Warto spojrzeć na niego przez lornetkę, zwłaszcza na terminator (to jest ta granica między oświetloną a nieoświetloną częścią tarczy). Dzięki temu, że w pobliżu terminatora światło słoneczne pada niemal stycznie do powierzchni, wszystkie nierówności terenu są doskonale widoczne. Z tego powodu większość załogowych misji księżycowych w ramach programu Apollo odbywała się blisko pierwszej lub trzeciej kwadry. Pilotom kierującym lądownikami łatwiej było zauważyć ewentualne przeszkody. Miejsce pierwszego lądowania (Apollo 11) znajdowało się na księżycowym Morzu Spokoju. Tę wielką równinę doskonale widać z Ziemi nawet gołym okiem.

Stadion Śląski

Historia Stadionu Śląskiego sięga 1956 roku. Przez lata gościły tutaj największe wydarzenia sportowe, rozrywkowe i muzyczne w kraju z udziałem zagranicznych gwiazd i przy oklaskach kilkudziesięciotysięcznej widowni. Stadion Śląski od początku swojego istnienia był obiektem wielofunkcyjnym, służącym różnym dyscyplinom sportu. W latach 1957–1969 był głównie areną zmaganiań lekkoatletycznych, a następnie żużlowych. Nie brakowało także muzycznych emocji, których dostarczały występy największych gwiazd tj. U2, The Rolling Stones'ów czy Iron Maiden. Jednym z najważniejszych momentów w piłkarskich dziejach stadionu była wizyta klubu FC Santos z królem futbolu Pele w maju 1960 roku. Również na Śląskim pierwszy raz w historii Polacy wygrali z Anglią 2:0 w eliminacjach mistrzostw świata w 1973 roku.

Dziś Stadion Śląski to największy lekkoatletyczny obiekt w Polsce, nowoczesna arena piłkarska i największa scena muzyczna w kraju.

W sierpniu 2020 r. Stadion Śląski oficjalnie został Narodowym Stadionem Lekkoatletycz-

nym. Legendarny „Kociół Czarownic” to znaczące miejsce dla polskiej, europejskiej oraz światowej lekkoatletyki, spełniające najwyższe normy niezbędne do organizacji międzynarodowych wydarzeń lekkoatletycznych. Obiekt posiada certyfikat IAAF Class 1, który potwierdza najlepsze parametry i zgodność wymogów niezbędnych do przeprowadzenia Mistrzostw Europy i Mistrzostw Świata w lekkiej atletyce. Od 2018 r. na Stadionie Śląskim organizowane są kolejne edycje Memoriału Janusza Kusocińskiego oraz Kamili Skolimowskiej, które co roku gromadzą kilkudziesięciotysięczną widownię. Z kolei w maju 2021 r. Stadion Śląski był gospodarzem World Athletics Relays, czyli Mistrzostw Świata w Sztafetach oraz Drużynowych Mistrzostw Europy w Lekkoatletyce.

- Największa w Polsce arena lekkoatletyczna
- Największa i najlepsza otwarta scena muzyczna w Polsce
- Nowoczesna arena piłkarska
- Niepowtarzalna lokalizacja na terenie największego parku w Europie, Parku Śląskiego w Chorzowie

Obiekt spełnia najwyższe wymogi stawiane stadionom piłkarskim – kategoria 4 wg klasyfikacji UEFA. Posiada również certyfikat IAAF Class 1, który potwierdza najlepsze parametry i zgodność wymogów niezbędnych do organizacji Mistrzostw Europy i Mistrzostw Świata w lekkiej atletyce.

Stadion Śląski w Chorzowie w liczbach

- 54 378 miejsc siedzących
- ok 85 000 miejsc podczas koncertów muzycznych
- 25 łóż VIP z miejscami do siedzenia dla 384 osób
- 1 777 miejsc biznesowych
- 106 miejsc dla osób niepełnosprawnych
- do 842 stanowisk dla mediów
- 43 000 m² pokrycia dachu
- 7 500 m² murawy
- 9-torowa bieżnia lekkoatletyczna

60 występów Reprezentacji Polski w piłce nożnej, 16 koncertów, 7 zawodów żużlowych rangi Mistrzostw Świata, 6 finałów wyścigu kolarskiego, 4 międzypaństwowe mecze lekkoatletyczne i wiele innych. Tak w liczbach można podsumować najważniejsze wydarzenia, które odbyły się na Stadionie Śląskim w ciągu minionych 65 lat.

Stadion Śląski obchodził w zeszłym roku 65-lecie. Oficjalne otwarcie obiektu, dziś Narodowego Stadionu Lekkoatletycznego, miało miejsce 22 lipca 1956 r. Przez dekady gościły tu najważniejsze w kraju wydarzenia piłkarskie, kolarskie, żużlowe, lekkoatletyczne oraz muzyczne, z udziałem gwiazd światowego formatu, które z trybun „śląskiego giganta” oklaskiwały dziesiątki tysięcy widzów. To na Stadionie Śląskim tworzyła się historia polskiego sportu przypieczętowana znakomitymi wynikami i niepokonanymi do dziś rekordami.

Piłkarskie dzieje obiektu rozpoczęły się w 1957 r. w meczu z ZSRR, podczas którego Gerard Cieślik zdobył dwie bramki. To właśnie dzięki Cieślikowi Stadion Śląski zyskał miano świątyni futbolu i stał się symbolem sukcesów polskich piłkarzy. Niewątpliwie jednym z najważniejszych momentów w piłkarskiej przeszłości obiektu była wizyta klubu FC Santos z królem futbolu Pele w maju 1960 r. To na Śląskim pierwszy raz w historii Polacy wygrali z Anglią 2:0 w eliminacjach Mistrzostw Świata w 1973 r. Na „śląskim gigancie” padł również niepokonany do dziś rekord frekwencji. W 1963 r. podczas meczu Górnik Zabrze – Austria Wiedeń z trybun kibicowało blisko 120 tysięcy widzów. Wspominanym do dziś przez fanów piłki jest mecz Polska – Portugalia z 2006 r., w którym Euzebiusz Smolarek strzelił dwie bramki pokonując tym samym jedną z czołowych wówczas drużyn świata. Na kolejny

sukces nie trzeba było czekać długo. Rok później biało-czerwoni wygrali w meczu z Belgią, a tym samym Polska po raz pierwszy awansowała do finałów Mistrzostw Europy. Reprezentacja Polski w piłce nożnej rozegrała na Stadionie Śląskim w sumie 60 spotkań, które zakończyły się 25. zwycięstwami, 17. porażkami i 18. remisami.

W latach 50-tych i 60-tych popularnością cieszyły międzypaństwowe mecze lekkoatletyczne. W 1967 r. Irena Szewińska wyrównała rekord świata doskonale prezentując się w biegu na 200 m. w meczu Polska-ZSRR. Był to pierwszy w historii rekord globu ustanowiony na Stadionie Śląskim. Z kolei w trakcie towarzyskiego trójmecz Polska-NRD-ZSRR w 1969 r., reprezentująca ZSRR Nadieżda Czyżowa, wynikiem 20,09 m., ustanowiła rekord świata w pchnięciu kulą. Lekkoatletyczne emocje wróciły na stadion za sprawą organizowanych od 2018 r. kolejnych edycji Memoriału Janusza Kusocińskiego i Kamili Skolimowskiej.

Od początku Śląski był obiektem wielofunkcyjnym. W latach 1957-1968 sześciokrotnie na bieżni stadionu finiszowali kolarze uczestniczący w Wyścigach Pokoju. W maju 1960 r. na Stadionie Śląskim Stanisław Gazda wygrał etap XIII Wyścigu Pokoju pokonując jednego z najlepszych sprinterów tamtych lat - Manfreda Weissledera z NRD. Po 50 latach kolarze wrócili do Chorzowa. W 2018, 2019 i 2020 r. Stadion Śląski był miejscem startu honorowego największego w kraju wyścigu kolarskiego, czyli Tour de Pologne.

Aż siedem razy w latach 1973 - 1986 odbywały się na Stadionie Śląskim światowe finały indywidualne, drużynowe i w konkurencji par na żużlu. Historycznym momentem było zdobycie przez Jerzego Szczakiela w 1973 r. tytułu indywidualnego mistrza świata na żużlu. Na trybunach zasiadło wówczas prawie 100 tys. osób, co było ewenementem, bo nigdy tak wielu widzów nie oglądało speedawy'a na żywo. Żużlowcy pojawili się ponownie na Śląskim w 2018 i 2019 r. podczas rundy finałowej Indywidualnych Mistrzostw Europy.

W latach 90-tych Stadion Śląski stał się najpopularniejszym miejscem organizacji koncertów z udziałem światowych gwiazd muzyki. W 1991 r. wystąpili tu AC/DC oraz Metallica, w 1998 grupa The Rolling Stones, a w kolejnych latach również m.in. Iron Maiden, Pearl Jam, Genesis, The Police oraz Red Hot Chili Peppers. Do historii polskiej sceny muzycznej przeszedł koncert zespołu U2 z 2009 r. Fani legendarnego Bono utworzyli olbrzymią biało-czerwoną flagę, co zrobiło na muzyku niesamowite wrażenie, a sam koncert uznał za najlepiej zorganizowany ze wszystkich 80 jakie wówczas zagrał na swojej trasie. Po ponownym otwarciu, na przebudowanym już stadionie wystąpiły takie sławy jak grupa Guns N' Roses czy Rammstein.

Ważnym momentem w 65-letniej historii obiektu był etap jego gruntownej modernizacji, która rozpoczęła się w 2009 r. Zakres prac budowlanych obejmował m.in. rozbudowę trybun, zadaszenie miejsc siedzących, wymianę systemu oświetlenia i nagłośnienia, montaż telebimów, monitoringu i systemu biletowego, przygotowanie strefy VIP oraz instalację funkcji lekkoatletycznych w tym wyklejenie bieżni. W lipcu 2017 r. Stadion Śląski uzyskał pozwolenie na użytkowanie, a podczas zorganizowanego 1 października Dnia Otwartego obiekt odwiedziło blisko 100 tysięcy ludzi.

Po 65 latach działalności Stadion Śląski zmienia swoją dotychczasową funkcję z operatora na organizatora imprez, a także staje się atrakcyjnym i konkurencyjnym w regionie miejscem dla biznesu. Od wiosny 2021 roku klienci mogą korzystać z nowoczesnego centrum konferencyjno-biznesowego Stadionu Śląskiego.

AMBASADORZY:

Anita Włodarczyk

Anita Włodarczyk zdążyła swoimi osiągnięciami na stałe wpisać się w historię polskiego i światowego sportu. Obecnie jest rekordzistką Polski, Europy i świata oraz rekordzistką olimpijską z wynikiem 82,98 m. Do największych osiągnięć multimedalistki można zaliczyć 3 złota olimpijskie, 4 złote medale Mistrzostw Świata oraz 4 złote i 1 brązowy medal Mistrzostw Starego Kontynentu. Jest również pierwszą kobietą, która przekroczyła 80 m w konkurencji rzutu młotem. Anita Włodarczyk wielokrotnie była wyróżniana w Plebiscycie Przeglądu Sportowego na najlepszego polskiego sportowca roku, a w 2016 zdobyła w nim zaszczytne pierwsze miejsce. Wyrazem docenienia wybitnych osiągnięć sportowych zawodniczki są również odznaczenia państwowe z najwyższym rangą Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polskim na czele.

Paweł Fajdek

W 2013 roku Paweł Fajdek zapisał się w historii światowego sportu jako najmłodszy Mistrz Świata w rzucie młotem. Ponadto, w późniejszych latach obronił ten tytuł trzykrotnie (2015, 2017, 2019). Podczas Igrzysk Olimpijskich w Tokio zdobył brązowy medal. Jest również Mistrzem Europy z 2016 roku oraz dwukrotnym srebrnym medalistą tejże imprezy (2014 oraz 2018). 9 sierpnia 2015 roku w Szczecinem, rzutem na odległość 83,93 m osiągnął swój rekord życiowy, będący w dalszym ciągu aktualnym rekordem Polski. W 2015 roku został uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi.

Piotr Małachowski

Piotr Małachowski jest dwukrotnym wicemistrzem olimpijskim (Rio de Janeiro 2016, Pekin 2008), mistrzem świata (Pekin 2015) oraz dwukrotnym mistrzem Europy w rzucie dyskiem (Barcelona 2010, Amsterdam 2016). W 2009, 2010 i 2016 wygrywał plebiscyt Złote Kolce na najlepszego polskiego lekkoatletę w sezonie.

Pia Skrzyszowska

Pia Skrzyszowska, wschodząca gwiazda polskiej lekkoatletyki specjalizująca się w sprinterskich biegach płotkarskich i płaskich. Młodzieżowa mistrzyni Europy w biegu na 100 m przez płotki (Tallin 2021), srebrna medalista w sztafecie 4x100 metrów podczas Mistrzostw Świata Sztafet (Chorzów 2021)

Krzysztof Różnicki

Krzysztof Różnicki, młodzieżowy mistrz Europy w biegu na 800 m (Tallin 2021), mistrz Polski w biegu na 800 metrów (Włocławek 2020). Halowy rekordzista polski juniorów w biegu na 800 m (Spała 2021) oraz na 600 m (Toruń 2021).

Dawid Tomala

Dawid Tomala, mistrz olimpijski w chodzie na 50 kilometrów (Tokio 2021). Wielokrotny medalista mistrzostw Polski w chodzie sportowym na różnych dystansach. Został uhonorowany w 2021 roku Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Patryk Dobek

Patryk Dobek, brązowy medalista olimpijski w biegu na 800 m (Tokio 2021), halowy mistrz Europy (Toruń 2021), złoty medalista w sztafecie mieszanej 2x200 metrów podczas Mistrzostw Świata Sztafet (Chorzów 2021). Został uhonorowany w 2021 roku Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Justyna Święty-Ersetic

Justyna Święty-Ersetic, multimedalistka olimpijska, mistrzyni olimpijska w sztafecie mie-

szanej 4x400 metrów oraz srebrna medalistka w sztafecie 4x400 metrów (Tokio 2021). Na swoim koncie ma również srebrny (Doha 2019) i brązowy (Londyn 2017) medal Mistrzostw Świata w sztafecie 4x400 metrów. Mistrzyni Europy w biegu na 400 metrów oraz w sztafecie 4x400 metrów (Berlin 2018). Za swoje wybitne osiągnięcia sportowe została uhonorowana Medalem 100-lecia Odzyskania Niepodległości (2019) oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2021).

Kajetan Duszyński

Kajetan Duszyński, mistrz olimpijski w sztafecie mieszanej 4x400 metrów (Tokio 2021). Dwukrotny srebrny medalista Młodzieżowych mistrzostw Europy (Bydgoszcz 2017, Tallin 2015). Został uhonorowany w 2021 roku Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Ewa Swoboda

Ewa Swoboda, halowa mistrzyni Europy w biegu na 60 metrów (Glasgow 2019) oraz halowa rekordzistka Polski w biegu na 60 metrów. Medalistka mistrzostw świata i Europy juniorów w biegu na 100 metrów. Za swoje wybitne osiągnięcia sportowe została uhonorowana Medalem 100-lecia Odzyskania Niepodległości (2019).

Maria Andrejczyk

Maria Andrejczyk, srebrna medalistka igrzysk olimpijskich (Tokio 2021), rekordzistka Polski senierek w rzucie oszczepem (Split 2021 – 71,40 m). Mistrzyni Europy juniorów w rzucie oszczepem (Eskilstuna 2015). Została uhonorowana w 2021 roku Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.



1956



2021



20 października 1957 r. na Stadionie Śląskim odbył się mecz Polska-ZSRR, w czasie którego Gerard Cieślak zdobył dwie bramki. Zwycęstwo to okrzyknięto jedną z największych piłkarskich sensacji i jednym z największych sukcesów polskiego sportu.

1956



2021



18 września 1963 r. w meczu Górnik Zabrze - Austria Wiedeń padł niepokonyty do dziś rekord frekwencji. Na trybunach Stadionu Śląskiego zasiadło prawie 120 tysięcy widzów.

1956



2021



2 lipca 1967 r. Irena Szewińska wynikiem 22,7 s. wyrównała rekord świata w biegu na 200 m. Był to pierwszy w historii rekord globu ustanowiony na Stadionie Śląskim.

1956



2021



7 maja 1960 r. Stanisław Gazda został zwycięzcą V etapu XIII Wyścigu Pokoju pokonując na bieżni Stadionu Śląskiego jednego z najlepszych wówczas sprinterów.

1956



2021



2 września 1973 r. Jerzy Szczakiel jako pierwszy Polak zdobył na Stadionie Śląskim tytuł Indywidualnego Mistrza Świata na zuzlu.

1956



2021



6 sierpnia 2009 r. po raz drugi na Stadionie Śląskim wystąpił zespół U2. Na płycie głównej stanęła niesamowita, ponad 40-metrowa pomarańczowo-zielona konstrukcja w kształcie pająka. Scena otwarta była dla widzów z każdej strony i uznana została za jedną z największych w historii muzyki rozrywkowej.

PARK ŚLĄSKI

PARK ŚLĄSKI – Zielona Perła Województwa Śląskiego W całej Polsce nie ma drugiego tak wyjątkowego miejsca! Na ponad 530 hektarach znajduje się porośnięty ponad 3,5 milionem drzew Park Śląski z najdłuższą w Europie nizinną kolejką linową. Śląski Ogród Zoologiczny z prawie 3000 zwierząt z całego świata, największy na Śląsku lunapark, czyli Legenda Śląskie Wesołe Miasteczko, a do tego otwarty dla zwiedzających Stadion Śląski, na którym reprezentacja Polski odnosiła wielkie sukcesy.

Będąc w Parku Śląskim, znajdziesz się najbliżej gwiazd! Wszystko za sprawą Planetarium Śląskiego, które po gruntownej modernizacji ponownie ruszy w tym roku, stając się jedynym tak multimedialnym obserwatorium astronomicznym w Europie Środkowej! Czy to wszystko? Bynajmniej... Park Śląski to także Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”, w którym stworzono prawdziwą, dawną wieś z młynem, domami pokrytymi strzechą i typowymi dla wsi zwierzętami. Całość dopełnia bogata baza gastronomiczna z restauracjami, lodziarniami i ogródkami, w których można pysznie zjeść i ugasić pragnienie. Park Śląski położony jest w samym sercu aglomeracji śląskiej na styku trzech miast: Katowic, Chorzowa i Siemianowic Śląskich.

Zaletą tej lokalizacji jest doskonała siatka połączeń komunikacji miejskiej. Przystanki tramwajowe i autobusowe znajdują się tuż przy bramach wejściowych. Na kierowców czekają z kolei przestronne parkingi umiejscowione przy bramach wjazdowych. Nie musicie znać ani szczegółowej topografii Śląska, ani samego terenu parku, aby do niego dotrzeć i doskonale się po nim poruszać. Wystarczy pobrać na telefon naszą inteligentną aplikację, która nawiguje i sama podpowiada, jak najłatwiej osiągnąć wytyczony cel. Zapewniamy, że w Parku Śląskim każdy znajdzie coś wyjątkowego dla siebie! Zapraszamy do Zielonej Perły Województwa Śląskiego!

Kolejka Linowa Elka Kolejka linowa „Elka” to najdłuższa kolej nizinna w Europie. Jej trasa wiedzie od Stadionu Śląskiego aż do wesołego miasteczka. Podczas przejazdu „Elką” można podziwiać Park Śląski z lotu ptaka, w najwyższym punkcie znajdujemy się na wysokości prawie 20 metrów nad ziemią. Kolejka daje odwiedzającym dwie możliwości przejazdu – kanapą mieszczącą 4 osoby oraz gondolą, którą jednocześnie może podróżować aż 8 osób. Zastosowanie kursowania w systemie mieszanym czyni ją jedyną tego typu atrakcją w całym kraju. Górna granica prędkości Elki wynosi 5 m/s, a jej dolny pułap to około 0,5 m/s. Najczęściej, podczas rekreacyjnych przejazdów, osiąga ona prędkość 2 m/s. Przy takiej szybkości czas kursu w obie strony wynosi około 40 min.

Kolej Linowa jest dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych. Obecnie w planach jest przebudowa „Elki” i ponowne jej uruchomienie w tzw. trójkącie tj. na linii Stadion Śląski – Wesołe Miasteczko, Wesołe Miasteczko – Planetarium oraz Planetarium – Stadion Śląski. Uruchomienie kolejki w dawnym szlaku uczyni ją jeszcze bardziej atrakcyjną, szczególnie biorąc pod uwagę trasę, która będzie przebiegała nad Śląskim Ogrodem Zoologicznym.

Zachęcamy również do odwiedzenia strony internetowej <https://parkslaski.pl/> (zakładka **O Parku – Jeden Park wiele możliwości**), tam również można znaleźć odpowiedzi na pytania z quizu.